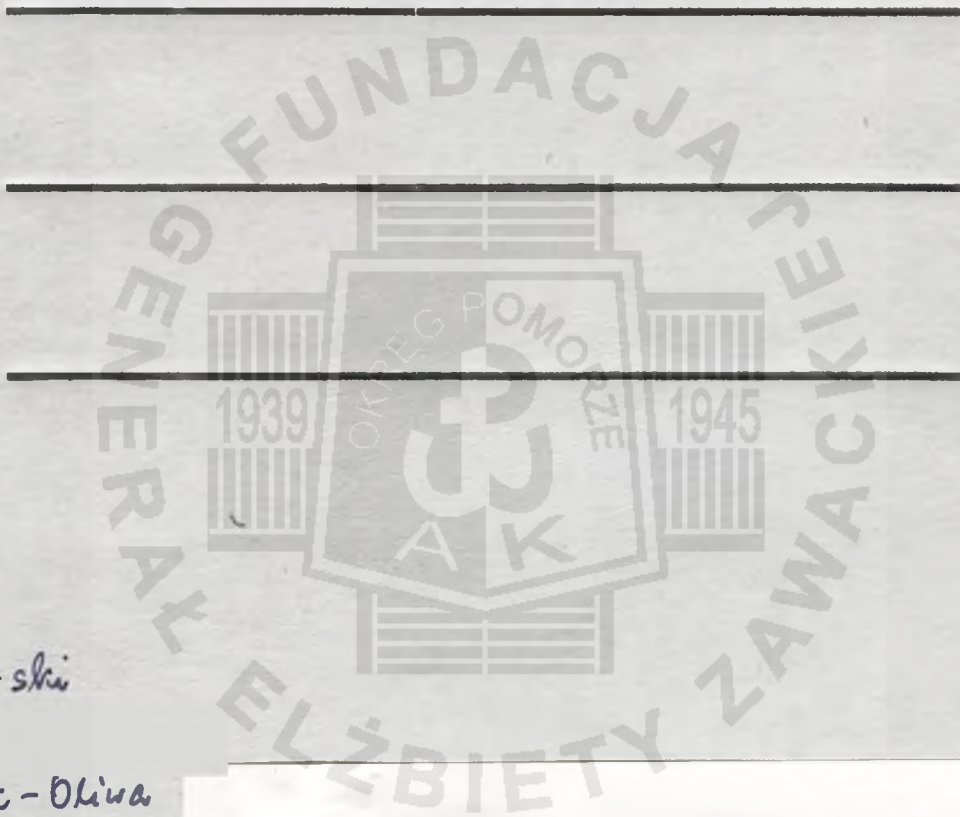


karty 1935
H. d.

poprzedni nr K: 118

n. 103
af

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Biblioteka Państwowe Archiwum Krajowej
Ordnery i Biblioteki
87-100 Toruń, ul. Dąbrowska 13, tel. 056 53 85 22 186
e-mail: fozak@p.n.pl, fozak@zawacki.pl
Kierownik: 056 53 85 22, tel. 056 53 85 22 186
WAT 00 00 41692
Nr I-KA 82 1090 1500 0000 0000 5002 0244



syn:
Jadwisza Stawska

PO-322 Golanisk - Oliva
tel. 552 37 93

Kościelnizna
JOW. Gr. P. - AK
++ Stawska Helena
z d. Milewska
Ilvoto Gieysztov
ps. "Regina"
K: 118/118 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Stawska Helena.....

J: K-118/118 Pom.....

Gościerzyn JON Gr 3^a - AD

I./1. Relacja *k. 13 s. 1-14*

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora *k. 1 s. 1*

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora *k. 4 s. 1-7*

II. Materiały uzupełniające relację *k. 1 s. 1-2*

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

1) bieżąca..... *k. 4 s. 1-5*

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 26*

VI. Fotografie *dział i honorafii*

7/11 Relacja - Stawska Helena z ol. Milewska
"voto Gieysztor"

1. Relacja z 15. 11. 1967 spisana przez
red. Bielecką, napis-pływa do Arch. E. Zawackiej
- styczni 1975 k. 7 s. 1-7
2. Duplikowanie relacji przez "Gaskońskie",
- notatka E. Zawackiej z 22. 09. 1978,
rękp. oryg. k. 1 s. 8
3. Relacja Heleny Gieysztor z 15. 03. 1980,
napis kserokop. k. 3 s. 9-11
4. Gieysztor E., wspomnienia o pobycie
w KL Stutthof, ośw. do listu Zyg. Sikorskiego
z 6. 08. 2003, kserokop. rękp. k. 2 s. 12-14

Helena Gieysztor
z domu Milewska *z domu Stawska*
ur. 1916 r. w Czersku
pseudonim "Regina"

Stawska

1.

Jestem rodowitą Pomorzanką, z krwi i kości. W 35 roku, jako młoda całkiem dziewczyna wyszłam za mąż za leśniczego Aljzego Stawskiego. Gdy umarła moja matka, przerwałam bowiem naukę w szkole handlowej w Chojnicach i wyszłam za mąż, by znaleźć sobie dom. W 1938 roku urodził się mój jedyny syn - Tadeusz. Mieszkaliśmy w leśniczówce Suminy, pow. Kartuszy - Suminy - leśniczówka leżą wśród samych lasów, nad brzegiem jeziora, na pustkowiu, niedaleko Lipusza, gdzie podczas wojny było wiele bunkrów - siedzib partyzantów na Pomorzu.

Wojna nie zastała nas w leśniczówce, uciekliśmy wszyscy troje - potem wróciliśmy. W Kartuzach mąż mój próbował znaleźć pracę w swoim zawodzie, gdy jednak Niemcy kazali nam przyjąć grupę, odmówił zdecydowanie i wówczas musiał zejść do podziemia. Wróciłam sama z dzieckiem do Sumin, na leśniczówkę - Niemcy zostawili mnie tam, bo nowy leśniczy Niemiec Bawarczyk Vogler rzadko tu przebywał. Nie czuł się pewny wśród tych lasów, wśród służby, która była polska często wyjeżdżał - nie przeszkadzało mu więc to, że ja mieszkam wraz z dzieckiem. Mąż ukrywał się u rodziny, zmieniał miejsce pobytu, wreszcie przyszedł nocą do mnie, na leśniczówkę, gdy Niemca nie było. Odtąd przychodził pokryjomu do mnie, aż pewnego dnia poprosił, bym upiekła więcej chleba, bo przyjdzie do nas kilku mężczyzn. Gdy zapytałam, kto taki - wyjaśnił mi, że jest tajna organizacja podziemna, że on jest w niej również i u nas, na leśniczówce odbędzie się nocna narada. Wokoło są bunkry, gdzie przebywają partyzanci. Mąż nie chciał, bym ja się w te sprawy mieszała za względu na dziecko - dlatego w tej naradzie nie brałam udziału. Przyszło wówczas, jak pamiętam, wielu mężczyzn, siedzieli z karabi-

nami gotowymi do strzału. W kolejnym, drugim zebraniu u nas, na leśniczówce - brałam już udział. Nie pamiętam, kto mnie zaprzysiągł, wiedziałam jednak, że ta organizacja to Gryf Pomorski i że będę pełniła funkcję łączniczki, Było to chyba w 1940 r. krótko po żniwach.

- ✓ W tym też mniej więcej czasie poznałam Sobola-Szalewskiego.
- ✓ Pamiętam pierwsze moje zadanie : pojechałam do niejakiej Dąbrowskiej - chyba tak brzmiało nazwisko, z jednym z partyzantów - chodziło o wciągnięcie tej Dąbrowskiej do organizacji, mieszkała tam z małymi dziećmi, na małym mająteczku. Ona też później, gdy w Gryfie była wielka wsypa, została aresztowana, była na tej przeklętej liście, którą sporządził Gierszewski i która nie wiadomo w jaki sposób, dostała się do rąk gestapo.
- ✓ Drugie moje zadanie : pojechałam do Koszałków, do pow. kartuskiego na rowerze, lasami, z meldunkiem. Był to wojskowy meldunek, jaki - oczywiście, nie wiem. Na hasło miałam wręczyć ten meldunek u Koszałków, i zaraz wracać. Podczas takich wyjazdów lasami, zawsze za mną szedł cień - jakiś partyzant ubezpieczał mnie, byłam przecież wtedy b. młoda, niejedno niebezpieczeństwo mogło mi grozić.

Trzeci meldunek zawiozłam do Gdyni, jechałam pociągiem, chociaż ~~na~~ Polakom nie wolno było jeździć pociągiem, a ja nie umiałam po niemiecku. W ręce miałam gazetę niemiecką, na głowie - czapkę szkolną, kok, a w tym koku - włosy miałam dość długie - ukryty meldunek. Meldunek ten oddałam na ul. Abrahama, mówiąc te słowa ; jestem od "Rysia" -
 ✓ /byłam bowiem ^{Jaworskiego} Jaworskiego./ - oddałam do rąk własnych panu Ciarowi /umarł po obozie/.

Mąż mój w tym czasie ukrywał się stale - co robił, dowiedziałam się dopiero po wojnie - że wciągnął go do Gryfu Leon Kulas - komendant powiatowy Kościerzyna-Bytów, że mąż uzbroił grupę partyzantów Kulasa

w broń palną /jako pierwszy/ i budował schrony dla partyzantów w rewirach leśnych Suminy, a w maju 42 r. został mianowany porucznikiem przez komendę Gryfu. Trochę o tych sprawach wiedziałam już podczas okupacji - niedaleko od leśniczówki był bunkier, kilka razy tam byłam, tam też przebywał czasem mój mąż. W bunkrze tym było masę różnej broni, było radio, stacja nadawcza, maszyna do pisania, był to w ogóle solidny, duży bunkier, prowadziło do niego kilka chodników, tak że zawsze w razie obławy można było się wyknąć. Oczywiście, były i inne bunkry koło Lipusza zwłaszcza, ale w nich nie byłam. Niedaleko od leśniczówki biegła autostrada prowadząca aż do Reichu Berlina - na tej autostradzie, jak wiem, partyzanci i mój mąż z nimi urządzali różne okcje sabotażowe, rozbierali wojskowych Niemców, by zdobyć broń, palili benzynę.

Potem jeszcze kilka razy wyjeżdżałam na rowerze z meldunkami - wręczał mi je zawsze ktoś z partyzantki, a ja według rozkazu podawałam dalej. Pamiętam, że raz wiozłam dużą paczkę, nie ~~wła~~no mi było do niej zaglądnąć, tylko zawieźć do gospodarzy w pow. kartuskim - Nie pamiętam nazwiska tych gospodarzy, bo wówczas nie operowało się nazwiskami, wiem jednak, że był to ostatni kontakt z nimi. Byli już na liście do wywózki, przygotowali więc wszystko, uporządkowali całe gospodarstwa swoje, nakarmili bydło, drób i uciekli .. zostawiając Niemcom kartkę z taką treścią :
niech was diabli wezmą. Gospodarze ci przeżyli wojnę na robotach w Niemczech i wrócili szczęśliwie do swojego gospodarstwa.
Nasza leśniczówka była stałym miejscem spotkań ludzi z lasu, z bunkrów - przychodzili na swoje zabrania, karmiłam ich, zwłaszcza chlebem. Męłam tak dużo mąki na ten chleb, że młynarz z Lipusza

4.

nie mógł się nadziwić naszym apetytom. By zmylić i jego i służbę na leśniczówce mówiłam, że to mąka dla teściów, którzy mieszkali koło Lipusza i naprawdę część tej mąki wysyłałam do teściów. Do bunkrów szła z leśniczówki i kasza i kury i ryby. - mąż, który czasem nocą zjawiał się w domu, brał ze sobą zapasy, ^{żywności} które dostawałam od znajomego rybaka - łowił pokryjomu we własnym jeziorze. Wszystko to robiłam w tajemnicy przed służbą, służba na leśniczówce nie wiedziała ani o mężu, ani o naszych zebraniach partyzanckich. Nie ufałam, nie chciałam też wtajemniczać - Jedną tylko gospośnią Reglińską wiedziała o wszystkim, ona piekła te chleby z mąki, zdobytej w różny sposób. Jej brat zresztą był również w organizacji podziemnej.

Cierpiałam wtedy na chroniczny brak pieniędzy - zdobywałam je w różny sposób, czasem sprzedawałam "na lewo" zboże, czasem też mąż przynosił - wspierała mnie organizacja.

✓ W Dziemianach był obóz Żydów - pracowali oni przy budowie tej autostrady, która wiodła aż do Berlina. Pewnego dnia przyszło do mnie, na leśniczówkę dwóch małych chłopców żydowskich - z obozu wypędził ich głód - jeden chłopiec mógł mieć 12 lat, drugi - 13 - ście. Dałam im chleba, kaszy, kartofli - nakarmiłam, byli 1 dzień, potem odeszli. Po jakimś czasie znów przyszli, umyli się, nakarmiłam ich i znów odeszli, by już nigdy więcej nie wrócić.

Mąż spoczątku nie wiedział, że i ja jestem w konspiracji - dowiedział się dopiero wówczas, gdy pojechałam do Gdyni - był o mnie bardzo niespokojny.

✓ Z partyzantów pamiętam obydwu Kulasów, Jaworskiego, znałam też Gulgowskiego starego Kaszubę, nie pamiętam natomiast z kim kontaktował się mój mąż. Wiedziałam też, o ks. Wrycza stoi na czele

tej organizacji

Późnym wieczorem, w listopadzie 1942 roku odbywało się u nas, na leśniczówce spotkanie partyzantów, był też mój mąż. Czujka zabezpieczała nas - nagle dała znać, że na autostradzie widać dużo światła jakiegoś pojazdu suną - wobec tego wszyscy wrócili do lasu, został tylko 1 partyzant i mój mąż - nie czuliśmy bowiem żadnego zagrożenia. Nie wierzę odtąd w żadne przeczucie, bowiem ja sama namawiałam męża, by został z nami, tj. z dzieckiem i ze mną. Mąż wahał się, ale na nieszczęście został. Gdy światła zbliżały się do leśniczówki, ów partyzant /nie znam jego nazwiska/ schował się w naszym najpewniejszym schowku. Ten schowek mieścił się w małym pokoiku, w dawnej ciemni, gdzie kiedyś wyświetlano filmy - schowek był zamurowany, zakryty deskami, była tam równocześnie kryjówka - magazyn broni, karabinów, naboju, granatów, ukrytych przez partyzantów, była też tam radiostacja. Wszystko to miało być później przeniesione do bunkrów.

To była straszna chwila, gdy samochody zajęły przed nasz dom i zabrali i mojego męża i mnie. Męża wywieźli najpierw, ja po raz ostatni uspiłam małe dziecko i musiałam je zostawić. Na leśniczówce zostawili gestapowcy "kocioł" - Potem dopiero dowiedziałam się, że teściowa zaopiekowała się dzieckiem, ale potem i ją wzięto do obozu do Potulic i wtedy siostra moja zaopiekowała się moim małym synkiem. Cała moja rodzina była w partyzantce - brat, teść po naszym aresztowaniu umarł na serce ze zmartwienia.

Zawieźli mnie od razu po aresztowaniu do Gdańska, na ul. Okopową, do więzienia, do piwnicy. Trzy miesiące przesiedziałam tam, na cencie, znęcano się nade mną strasznie, do dziś dnia odczuwam ból. Podczas przesłuchań przywiązali mnie do stołka i bili, wrywali mi włosy - najwięcej dostałam za Szczęsnego, choć nie znałam go wcale

i za ks. Wryczę, choć nie kontaktowałam się z nim wcale. Pytali
✓ mnie czy należałam do organizacji, przy tych przesłuchaniach był Ka-
szubowski - słynny kat Plaków i drugi gestapowiec Ryjer / nie wiem
jak należy pisać jego nazwisko/, bili mnie oni obaj i nietylko oni.
Udawałam, że nie rozumiem po niemiecku, w rzeczywistości rozumiałam,
choć nie umiałam nigdy dobrze mówić. Konfrontowali mnie również
z mężem - nie poznałam go tak strasznie był skatowany - udawałam,
że nie poznaję go nawet później, ale mąż powiedział : nie zaprzeczaj,
to nie ma sensu. Bili mnie bardzo., zwłaszcza, że na widok skatowa-
nego męża zawołałam : co za bandyci, co z tobą zrobili ".

Dopiero po miesiącu siedzenia w piwnicy, zabrali mnie do lepszej
celi - tam spotkałam znajome mi osoby i poznałam nowe : Ciarową, ✓
✓ 3 siostry Rogozinskie, ✓ 3 siostry Młynarz, Stefaniakową Zosię, Barba-
✓ rę Mrotek i Marię Rózkowską albo Ruszkowka - konfidentkę gestapo, o
czym nikt z nas nie wiedział. Była w więzieniu strażniczka - Niemka
która ostrzegła nas raz : wśród was jest szpieg, że jest nim jednak
ta Rózkowska - nie wiedziałyśmy. Myślę, że na skutek donosu tej
Rózkowskiej zginęła Genowefa Młynarz w Berlinie /ścięto ją/, przez
nią. Gdy raz podałam przez nią gryps do męża mojego - na drugi
dzień podczas przesłuchania, gestapowcy pytali mnie : czy pisałaś do
swojego męża? Niestety, o tej szpiclówce dowiedziałyśmy się dopiero
w obozie Stutthof.

W więzieniu i potem w obozie, dokąd mnie potem zawieźli - dowiedzia-
łam się, że nas schowek na leśniczówce ocalał, nie znalazło go ~~fx~~
gestapo - partyzantom udało się go opróżnić po naszym aresztowaniu,
ocalał też partyzant, który ukrył się w tym schowku. Mąż mój, nieste-
ty, nie ocalał - nie mogę sobie wybaczyć, że nie uciekliśmy wówczas
razem do lasu - Był jakiś czas w Stutthofie, a potem zawieźli go

Wzrost mój w latach: Stanisław Helwig 8.
Przez fortio etc.

Była też mój, Sobolewski ^{partia, niektóre myśli} hasło mi dawało jej
przejść do pracy w K-olnie Gust., bo wstąpił
79 za bardzo lekkomyślnie
22. IX 78 Szalewska Leokadia St.



Wpłynęło dnia 14.04.98
1472/A Pom/98

HELENA GIBYSZTOR

Gdańsk, dnia 15.III.1980 r.

chyba to od p.
Walentyna
9
HM

R e l a c j a

z działalności w latach 1939-1945 oraz
z pracy zawodowej i społecznej po wojnie.

Do 1935 r. uczęszczałam do szkół. W 1936 r. zawarłam związek małżeński z Alojzym Stawskim, który jako leśniczy pracował w Leśnictwie Suminy. Z chwilą wybuchu wojny w 1939 r. nadal przebywałam na leśniczówce Suminy i zajmowałam się pracą domową.

Od czerwca 1940 r. do października 1942 r. należałam do Tajnej Organizacji Wojskowej "Gryf Pomorski" pełniąc funkcję łączniczki między płk.ks. Wryczą, kpt. Szalewskim - organizatorem Związku Walki Zbrojnej, a następnie AK ps. Andrzej, a oddziałami partyzanckimi grupy "Grunwald". Na polecenie organizacji podziemnej zorganizowałam punkty kontaktowe oraz skrytki na broń, również i w swoim domu. Brałam udział w systematycznym organizowaniu zakupu i dostaw żywności dla oddziałów partyzanckich w lasach kościerskich i kartuskich. Byłam również angażowana wielokrotnie do przenoszenia i przewożenia rozkazów oraz broni do punktów wskazanych mi przez przełożonych, między innymi do Gdyni z punktem docelowym do rodziny Ciara i do rodziny Koszałków zamieszkających w okolicach Sierakowic.

Wobec odmowy przyjęcia i podpisania listy grupy narodowości niemieckiej "volkslisty" byłam szykanowana i prześladowana przez gestapo, a po "wypie" gdyńskiej w październiku 1942 r. zostaliśmy oboje z mężem aresztowani przez Gestapo i przewiezieni do Gdańska. Mąż mój został następnie po śledztwie przewieziony do hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Stutthof, a następnie 1943 r. do Mauthausen, gdzie w kwietniu 1945 r. został zagazowany. Ja natomiast wywieziona zostałam do hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Stutthof dnia 13.04.1943 r., w którym przebywałam do 9 maja 1945 r. Podczas pobytu w obozie koncentracyjnym Stutthof włączyłam się do akcji pomocy słabszym więźniarkom po przez dostarczanie zorganizowanej żywności. Pomocą tą w miarę moich możliwości objęłam również osoby przebywające w szpitalu oraz dzieci. Niezależnie od powyższego po przez rozmowy patriotyczne starałam się podnieść na duchu jednostki zrezygnowane z życia na skutek stałego maltretowania przez hitlerowską obsługę obozu. Równocześnie brałam czynny udział w obozowym Ruchu Oporu.

- 2 -

Po wyzwoleniu obozu przez Armię Radziecką i Ludowe Wojsko Polskie około 20 maja 1945 r. udałam się do Leśnictwa Suminy, gdzie przystąpiłam do regeneracji swego zdrowia, zajmując się również w tym okresie poszukiwaniem syna i całej pozostałej rodziny.

Od 1 stycznia 1946 r. do 30 kwietnia 1950 r. pracowałam w Średniej Szkole Zawodowej w Kościerzynie, pełniąc funkcję sekretarza.

W tym samym okresie jako członek Związku Byłych Więźniów Politycznych oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego, angażowałam się społecznie w pracach z młodzieżą po przez organizowanie i prowadzenie pogadanek patriotycznych, organizowanie wycieczek krajoznawczych itp.

W 1950 roku zawarłam ponownie związek małżeński z Edwardem Gieysztor, z którym zamieszkałam w Nadleśnictwie Kościerzyna, poświęcając się również prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz wychowywaniu dzieci. Pomimo tych obowiązków podjęłam się pracy społecznej w organizacji ZBoWiD-owskiej, jako członek "Klubu Stutthofiaków" poświęcając dużo osobistego czasu dla zorganizowania "Muzeum Stutthof". Działalam również w organizacji społecznej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Od stycznia 1955 r. do 31 marca 1976 r. pełniłam szereg odpowiedzialnych funkcji w Miejskiej i Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Gdańsku - od bibliotekarza do kierownika filii włącznie.

Od 1960 r. do chwili obecnej pełnię funkcję przewodniczącego sekcji ewidencji "Klubu Stutthofiaków", a także członka Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki, a od 1958 r. byłem członkiem Rady Zakładowej. Przez trzy kadencje pełniłem obowiązki skarbnika Rady. Jestem członkiem Związku Bibliotekarzy Polskich.

Pomimo przejścia od 1 kwietnia 1976 roku na zasłużony odpoczynek emeryturę, w dalszym ciągu pracuję społecznie w "Klubie Stutthofiaków" oraz jako aktywista społeczny Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Gdańsku, poświęcam wiele godzin osobistego czasu w pracach związanych z aktualizacją ewidencji Związku, między innymi wypisywanie nowych legitymacji członkowskich i kart ewidencyjnych członków.

Za pracę zawodową i społeczną zostałem między innymi wyróżniona:

1. Złotym Krzyżem Zasługi - w dniu 18.05.1973 r. legit.nr 604.
2. Medalem XXX-lecia Polski Ludowej - w dniu 22.07.1973 r.
3. Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945 - w dniu 15.03.1976 r.

4. Srebrną Odznaką Zasłużony Działacz Związku , nadaną przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki - dn. 18.10.1976 r.

5. Odznaka Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej - dnia 20.09.1973 r.

1. Medal Honorowy *Willelmu Stutthof* z okazji 30 rocznicy wywołania *Stutthof* 9.05.1974.
Niezależnie od powyższego zostałem wyróżniona dyplomami uznania:

- dyplom uznania dla przodującej w pracy - nadany przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną z dnia 7.10.1961 r.
- pismem Muzeum Stutthof - podziękowanie za wydatną pracę i pomoc w zorganizowaniu Muzeum - z dnia 10.05.1962 r.
- dyplom uznania za osiągnięcia uzyskane we współzawodnictwie bibliotek powszechnych - nadany przez Radę Zakładową przy Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Gdańsku dnia 7.11.1967 r.
- dyplom uznania za ofiarną pracę w "Klubie Stutthof" nadany przez Zarząd Klubu dnia 10.05.1970 r.
- dyplom uznania za twórczą pracę w rozwijaniu życia oświatowego i kulturalnego - nadany przez Ministra Kultury i Sztuki w Warszawie dnia 1.05.1969 r.
- dyplom uznania za ofiarną pracę nad upowszechnieniem kultury książki nadany przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Gdańsku dnia 23.05.1973 r.
- dyplom uznania za duży wkład pracy i zwycięstwo w Międzywojewódzkim Konkursie pt: "Kopernik, jego życie i dzieło" - nadany przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Gdańsku dn.7.07.1973 r.
- list dziękczynny Ministra Kultury i Sztuki w Warszawie, za zasługi w dziedzinie upowszechniania czytelnictwa - z dnia 30.09.1975 r.
- dyplom uznania za ofiarną pracę wychowawczą wśród dzieci i młodzieży - nadany przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Gdańsku z dnia 7.07.1976 r.
- dyplom uznania za duży wkład pracy społecznej na rzecz organizacji zbawińskiej - nadany przez Zarząd Wojewódzki ZBowiD w Gdańsku w 1978 r. na Zjeździe.-

Helena Giryśtor

HELENA GIRYSZTOR

Czym był obóz koncentracyjny. Jaka powstawała atmosfera i za-
 kazy a zwłaszcza to, co byli więźniami jego więźniowie
 opisali się mi da. Główną rolę w powstaniu i bezustannie
 wielmożności, codziennie wieloletnie maltretowaniu wię-
 żniów, obliczone były na całkowite upadlenie oszczędności.
 Jeżeli mam coś opowiedzieć o sobie, zaczął od wspomnienia
 obojczy i w jaki sposób znalazłam się w obozie.
 Otóż przed wojną mieszkalam w Pirmietrze Średnim mi-
 steczku kościelnym. Po wkroczeniu Niemców 1939 terenem
 pomorskiej jednostki niemieckiej do Prusy, i rozproszyły się wysie-
 lenia, morderstwa, doświadczenia jest Szarynka, Pirmietrze,
 Łąka pomorska terror. Już w roku 1940 została zorganizowa-
 na Tajna Organizacja Najskromna L. H. L. i Grupa Pomorska i
 która została powołana do Armii Krajowej. Nie
 zamierzam się ani dwulecie, wstąpiłam do tej organizacji
 po doświadczeniu przysięgi została zamierzam oddać się sprawie
 pracy w tej organizacji nie było wyjątków, nie miałam
 do bliźniaczego spotkania. Krótko więc 1942 na terenie
 Gdyni nastąpiła kłótnia i tożsamość. W tym momencie dobiegła
 gestapo otrzymała adres naszej kolumny, obaj z mężem
 zostaliśmy aresztowani. W domu został bez żadnej opieki
 jako przynależny, nasz jednoroczny synek. Po przesłuchaniu
 ciężkim więzieniu gdzie brzo było przesłuchanie i bita
 została przewieziona do obozu "Stutthof". Tu zaczęła
 się dalsza historia, co dalej - nie wiem gdzie się jest to tylko
 wiadome, a ja jestem między innymi żyć. Po zakońc-
 eniu brany słychać słowa i mówię tu się mówi po

Polstanie to stawa blokowaj - ale zaraz po tym pojawily
 strach i przeciwnosci. Przypomniadajacy sobie ze nas
 straszono bezkarnosc, dezynfekcyjnie bez strachu, do ktoraj
 tozoba ustrojowe dla dezynfekcji, ale blizszym do Tawny
 i wiesz, kobieta przeciwnosc ustrojowa i zaraz wyzysk a.
 jednak dalasz wyje - jakis imie. Ryki, bicie, bezwzrost,
 nie poddawajacym, cigla praca te strasznie namne
 apatia i otropow glos. Leca stopniowo straszajacy.
 a apatia, wszak jestozym polskimi kobietami, niezawdy
 my gl, brzoje, amajz mied, samobilonalajacy sie, nie wola
 mylow o smierci, powstala tajna konspiracja, zabojcy
 cieltis byda Halima strachowca - a wize jest i tu ruda
 oporu, organizacja ta mieda na kadawie, zabojcy jak
 rajnizajz niewidzialni o wznyde transportach, jawnie
 slabszym i prawy, zabojcie dostatkowej witali wyzy - woz
 kromki duleba, Rozrozkowo przerwadani i pracoimi butoni
 demienydz - wiodczynie niepotlobitem sie SS - maza i ka-
 braba wie do oisowej prawy, do domu komendatory
 wpietn i prachni a jstemu do opoztamie mycie wisko-
 stamie. 22 jstosi w tyms 8 bint, ocaj mijsz nijsedno
 wiodcziny, Przemyslan oimka byty bezkarnie niedzialne
 jopodawczynie, opoztkadajacy sie w imnyde blokad wpietn -
 karnawe pozonydini istore przemiatadajiny sie normalnie wy-
 stady - tajna numeracja, odniedczajiny od czaru do
 oadnu bleda rozjarrete, bicie, sztyd od nas, niestozymy
 nady, bawiem zadanydz niewidzialni od smiedz najblikszych
 am jpraczek agnoscionydz - jednak ciestowady nas szym

fizycznym i siłowym i tanie. W masie owolona
 Walszowa poctka masza pisata nietsze smutne
 i lityczane, a roku 1944 zorganizowaly taj-
 nyj Mszaj, in. ktoraj prowadzila (dzisizaj 84 letnia)
 namozynielka Aga Reclaf, a wozaczniem iynie
 fremicoty a wiazanietki Kromunij, in. byla to Lofia
 Buzice i ja, organizowaly iynie alle Doryd
 po prostu prowadzace tu "komandaturze sobity krasicy
 a kowalni SS manstrij, acy wipere bydy to drobne
 adocy a ogromie oddzielnego wda. Stenowity am
 moralne, podpora podtrzymawdy na studen i wie
 depuzowady do cialkonitego upodellanie, wipomaz oglo-
 dzie szizgalki, i amoz amalewda sis wietol nos - acy tak
 amozna, bydy tytko ukradkiem.

25. I. 1945 - awakwacja - co dalej

H. Gieysztor

Napisała Helena Gieysztor Iwona Stawska
 na zebranie towarzyskie więźniów którzy
 ocalili z „marszu śmierci”
 Autorka zmarła w 1998 r w wieku 82 lat
 W tekście zawarty jest błąd, Według
 uratowanego syna H. Stawskiej - żyjącego
 Tadeusza Stawskiego - w chwili aresztowania
 matki miał on 2,5 lat a nie, jak napisała
 matka - jeden rok życia

SGM
maj 2003

ksero z oryginału
 w posiadaniu p. Tadeusza Stawskiego

zał. do listu Zyg. Sikorskiego,
zob. J.N.: 527/1164 (Poznań) z. IV list z
6.08.2003r.

✶



1/2. Dokumenty dotyczące rektora: Gieysztor Heleny
- Stawskiej Heleny

1. Kserokopia odpisu świadomego aktu
zgony Gieysztor Heleny Marii wyptaric-
nego przez USC w Gdańsku

k. 1 s. 1



207. do listu
z 8.10.2003. y 1

Po sprawdzeniu i odnotowaniu danych
akta należy zwrócić do emitentowi -
(Monitor Polski z 1998, Nr 75)

RZECZPOSPOLITA POLSKA

URZĄD STANU CYWILNEGO Gdańsku.....

Województwo gdańskie.....

Odpis skrócony aktu zgonu

I. DANE DOTYCZĄCE OSOBY ZMARLEJ:

- 1. Nazwisko Gieysztor
- 2. Imię (imiona) Helena Maria
- 3. Nazwisko rodowe Milewska
- 4. Stan cywilny zameżna
- 5. Data urodzenia 24 czerwca 1916r.
- 6. Miejsce urodzenia Czersk
- 7. Ostatnie miejsce zamieszkania Gdańsk ul. Swierkowa 13

II. DANE DOTYCZĄCE DATY I MIEJSCA ZGONU:

- 1. Data zgonu osiemnastego stycznia tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiątego ósmego
(18.1.1998) roku
- 2. Miejsce Gdańsk

III. DANE DOTYCZĄCE MAŁŻONKA OSOBY ZMARLEJ:

- 1. Nazwisko Gieysztor
- 2. Imię (imiona) Edward
- 3. Nazwisko rodowe Gieysztor

IV. DANE DOTYCZĄCE RODZICÓW OSOBY ZMARLEJ:

	Ojciec	Matka
1. Imię (imiona)	<u>Julian</u>	<u>Marta</u>
2. Nazwisko rodowe	<u>Milewski</u>	<u>brak danych</u>

WOLNE
OD OPŁATY SKARBOWEJ
Miejsce
Opis wydania
Bezpośrednio
po sporządzeniu



Poświadczam zgodność powyższego odpisu
z treścią aktu zgonu Nr 271/1998
Gdańsk data 1998.01.19

Z up. KIEROWNIK
URZĘDU STANU CYWILNEGO

Christina Szpak-Duńska

1/3. Inne materiały dokumentacyjne
dotyczące rełatora: Stawska Helena

1. Kserokopia oświadczenia dr. Lecha
Zdrojewskiego o dokonanych zbiorach
pseudonaukowych na Helenie Stawskiej w
obozie koncentracyjnym Stutthof . k. 1 s. 1
2. Karta informacyjna spisana przez
Helena (k. 17. VII 1945), kserokop. ręk. k. 2 s. 2-5
3. Karta ewidencyjna ostanke wyznajnego
Z Bołwi D, kserokop. oryg. k. 1 s. 6-7

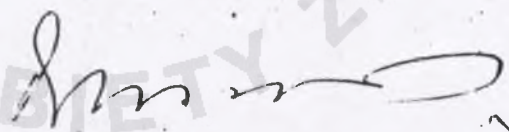


Dr. G. G. G. G. G.
L. M. M. M.

zad. do notu z 8.10.2004 1

Cornuilles ou Paris 16. Cour. 83
35, rue du Martroy.

Niniejszym oświadczam, że p. Gęstrowa
Helena w lipcu 1943r., urodzona Jennere
Stawska (primo voto), została poddana
pseudomedycznemu zabiegowi porbowe-
nia jej zdolności rodzenia przez
Kauptsturmführera 44 dr. Heisler'a.
Zaswiadczenie urzędowe wystawiam
na jej życzenie w celu przeprowadzenia
starej udokumentowanej.
Zabieg dokonano w biurze Komu-
braryjnym Stettin.



- Oświadczanie dr. Secha. Zdrzejewski op.

Karta informacyjna

KIKOOP

G. Miller

Gieysztor Helena c. Juliana i Marty
i voto Stanska z domu Milewska

6. Urodz. 24 czerwca 1916 r. w Czetkowie pow. Chojnice
7. Śmietkonia 13 m 5 80-325 Golanisk - Olinia
8. bezpartyjna
9. średnie bibliotekarskie
10. emerytka, inna. wyemery
11. w wyemery nie służyła, w okresie okupacji żołnierz oddziałów Armii Krajowej Gryf Pomorskiego
12. nie karana
13. Odznaczenia i odznaczenia

1. Łoty Krzyż Zasługi 18 maja 1973 r.
 2. Medal Srebrny i Włócznia 1945 15 marca 1976
 3. Medal 30-lecie Polski Ludowej 22 lipca 1974
 4. Srebrna Odznaka Zasłużony Działacz Kultury i Sztuki w Polsce 18 października 1976
 5. Odznaka Opiekuna Mięso Pamięci Narodowej 20 września 1973
- ponadto dyplomy:
1. Dyplom uznania dla przodującego w pracy w Woj. i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Golanisk 7 października 1961
 2. List dziękczynny Muzeum Stutthof za wydatną pomoc w organizowaniu Muzeum 10 maja 1962

3. Dyplom uznania za ofiarne prace
w Klubie Stutthof 10 maja 1970 r.
4. Dyplom uznania Ministra Kultury
i Sztuki za twórczą pracę w rozróżnieniu
życie Oświatowego i kulturalnego maj 1969 r.
5. Dyplom uznania Woj. i Miejskiej Biblioteki
Publicznej w Golanisku, za ofiarne prace
nad uproszczeniem kultury i książki 23. maj 1973
6. Dyplom uznania Woj. i Miejskiej Biblioteki
Publicznej w Golanisku za olny wkład
pracy i zaangażowanie w konkursie
p. t. "Kopernik, jego życie i dzieło" 15. grudnia 1975
7. List dziękczynny Ministra Kultury
i Sztuki w Warszawie, za zasługi w dziedzinie
uproszczenia czytelnictwa 30. września 1975
8. Dyplom uznania Woj. i Miejskiej Biblioteki
Publicznej za ofiarne prace wychowawcze
na rzecz dzieci i młodzieży 7 lipca 1976
9. Dyplom uznania Zarządu Województwa
Lubelskiego w Golanisku za olny wkład
pracy społecznej na rzecz Organizacji
Prace i działalność społeczna 1978

Przed wojną

do 1935 roku - nauka

1935 - 1939

- samozajęcie i prace domowe

W czasie okupacji

1939 - 1942 prace domowe w lesnictwie Gminy

od stycznia 1940 do października 1942 r. 4
działalności w Ruchu Oporu w szeregu
TOW Gryf Pomorski
18. 1942 - 12. 04. 1943 pobyt w więzieniu hitle-
rozkim w Golanek
13. 04. 1943 - 9. 05. 1945 - więzień polityczny obozu
koncentracyjnego Stutthof

Po wyzwoleniu

20. 05. 1945. do 31. 12. 1945 - leśnictwo Gminny regeneracji
sił i poszukiwanie brzozy syna i rodziny.
1. 01. 1946 - 30. 04. 1950 Średnia Szkoła Lądowa
w Kosciężynie - sekretarz.
w tym okresie członek Ligiak w. więziń Politycz-
nych, członek Ligiak Nauczycielstwa Polskiego
1. 05. 1950 - 31. 12. 1951 Nadleśnictwo Kosciężyna por-
tówne zamęzpójście i prace obozowe.
1. 01. 1952 do 31. 12. 1954 - przenieście do Golanek przy
mężu, prace obozowe
w tym okresie: członek L.B.H. i członek Klubu
Stutthof
1. 01. 1955 do 31. 03. 1976 - Najwyższa i Miejska Biblioteka
Publiczna w Golanek, bibliotekarz kier. filii
w tym okresie: 1) członek L.B.H. 2) czynny członek
klubu Stutthof a od 1960 r. przewodniczący sekcji obo-
zowej tego klubu. 3) członek Ligiak Lądowego
Kultury i Sztuki, a od 1958 członek Rady La-
ndowej i prac z kadencje skarbnik tej
Rady 4) członek Ligiak Bibliotekarzy Polskich

5) członek SPPR.

Po przejściu na emeryturę do dnieli
obecny pracą społeczną w Archiwum
Lazaretu Wojenickiego L. B. W. i) w Golanisku.

odprawy:

lepiej numer - prer. W. P.

nadany - data



KARTA EWIDENCYJNA CZŁONKA zwyczajnego ZBoWiD
podopiecznego

Nr.ewid. 2815

1. Nazwisko i imię Gieysztor Helena
2. Nazwisko poprzednie/panieńskie/ milowska
3. Imię ojca Julian matki Marta
4. Data urodzenia 24.06.1916 miejsce Czersk
5. Stan cywilny małże wyksz. średnio
6. Zawód B. Bielikarz przyn. partyjna Bez part.
7. Miejsce pracy emerytka stanowisko
8. Tytuł przynależności do ZBoWiD/środowisko Grupa Pomocy, Pomoc Krajowa, Obóz Koncentr. S. K. H. H. H.
9. Pseudonim Regina stopień wojsk. -
10. Inwalida/jaki/ wojenny grupa II
12. Działalność kombatanka:
 od do wyszczególnienie lat m-cy

Zarząd Wojewódzki Gdańsk
 Koło w Województwie
 Data wstąpienia do ZBoWiD 13.02.1950
 Data i przyczyna skreślenia

Posiadał - a :
 legitymację Nr. 049418
 Zaśw. komb. Nr. 366.666
 z dnia 28.07.1976

Wydano nową legitymację
 Nr.
 dnia

wyszczególnienie		lat	m-cy
10.1942	10.1942	2	4
10.1942	12.04.1943	2	5
13.04.1943	2.05.1945	2	1
Łącznie		4	11

Wypełnić czytelnik!
 Prosimy o wypełnienie i wrócenie niniejszej ankiety, która w przyszłości posłuży nam może do opracowania wniosku o odznaczenie!

A N K I E T A

NAZWISKO I IMIĘ: Gieysztor Helena
 IMIĘNA RODZICÓW: Julian i Marta
 Data i miejsce urodzenia: 24.06.1916 Czersk
 Miejsce zamieszkania - kod: 80-125 Słobin Olszyna
 Nr i data wydania karnetu kombat. 366.666 28.07.1976

- Oczy były żołnierskim wyróżn. 1939 r. tak - nie
- Oczy były partyzantem tak - nie
- Oczy były w obozie tak - nie
- Oczy były żołnierskim Odr. Wojaka Polskiego tak - nie
- Oczy były żołnierskim Armii Radzieckiej tak - nie
- Oczy były żołnierskim Armii na Zachodzie tak - nie
- Oczy brał udział w Powstaniu Warszawskim tak - nie
- Oczy brał udział w utrzymaniu Wz. Prudowej tak - nie

Wylistek posiadanych orderów i odznaczeń:

- 1) Krzyż z Kawałkami Orderu odwagi 1981
 - 2) Krzyż Wzrostu 1973
 - 3) Krzyż Partyzantczy 1988
 - 4) Medal Zwycięstwa i Wolności 1970
 - 5) Medal 30-lecia 1976
 - 6) Odznaka Płakacz 1973
 - 7) Odznaka Medal Opatrzności 1988
 - 8) Odznaka Medal Opatrzności 1988
 - 9)
 - 10)
- Data 12.06.1983 Podpis Helena Gieysztor

II. Materiały uzupełniające relacje:
- Stawska Helena:

1. Biogram: Stawska Helena, [w:] Słow. biograficzny konspiracji pomorskiej 1939-1945, Tomii 2004, z. 6, s. 159-161, kserokop.

k. 1 s. 1-2



Stawska Helena II v. Gieysztor z d. Milewska ps. „Regina” (1916–1998), łączniczka Rady Naczelnej TOW „Gryf Pomorski” i AK Insp. Tczewsko-Chojnicki.

Urodzona 24 VI 1916 w Czersku w rodzinie Juliana i Marty z d. Marchewicz. Ojciec był kupcem i do 1939 rodzice posiadali sklep w Czersku. Do 1935 uczyła się w szkole handlowej w Chojnicach. Przerwała naukę z powodu śmierci matki. W latach 1936–1939 mieszkała w leśniczówce Suminy pow. Kartuzy, gdzie mąż był leśniczym.

Po krótkotrwałej ucieczce z rodziną we wrześniu 1939 przed Niemcami wróciła do Kartuz. Mąż się ukrywał. Mieszkała z synem w leśniczówce Suminy, zajętej przez często nieobecnego niemieckiego leśniczego. Latem 1940 została zaprzysiężona do TOW „Gryf Kaszubski/Pomorski”. Pod ps. „Regina” pełniła funkcję kwaterniczki, łączniczki przywódców organizacji, m.in. Józefa Dambka ps. „Jur” i Józefa Gierszewskiego ps. „Ryś”, który kwaterował w Suminach. Z meldunkami jeździła także do Jana Szalewskiego ps. „Soból”, Juliusza Koszałki ps. „Jeremi” do Sierakowic, współzałożyciela „GP”, członka Rady Naczelnej, a od kwietnia 1942 do maja tr. kmdt. naczelnego organizacji. Z Radą Naczelną utrzymywała kontakt też przez Agnieszkę Koszałko ps. „Maryla” (zam. Bigus), łączniczkę i kurierkę. W 1942 uczestniczyła w mianowaniu Jadwigi

Dembińskiej z Łubiany na kmdtkę pomocniczej służby kobiet TOW „GP”, krypt. „Przedświt”. W sierpniu 1942 J. Dambek i J. Gierszewski oddelegowali ją do Kmdy Insp. AK w związku z trwającymi rozmowami na temat scalenia z AK. Zaprzysiężona do AK przez Alfonsa Jarockiego ps. „Juhas”, kmdt. Insp. AK Tczewsko-Chojnickiego otrzymała zadanie utrzymania łączności między „Juhasem” a Józefem Olszewskim ps. „Andrzej”, kmdt. Podokr. Północnego AK, zaangażowanym z polecenia KO AK Pomorze w prowadzenie rozmów z władzami „Gryfa” na temat akcesu z AK. W tym celu jeździła do punktów kontaktowych w Gdyni, m.in. do Bronisława Ciary przy ul. Mściwoja 10. Aresztowanie jej i męża Alojzego Stawskiego w leśniczówce Suminy 23–24 X 1942 przez gestapo miało związek z „wsypą” AK na Wybrzeżu. Przewieziona do Gdańska, przebywała w więzieniu gestapo. Funkcjonariusze gestapo, podczas intensywnych i brutalnych przesłuchań, próbowali uzyskać informacje o Bernardzie Szczęsnym, kmdt. Obw. ZWZ–AK Chojnice i ks. Józefie Wryczy, prezisie Rady Naczelnej „Gryfa”. Była konfrontowana z mężem. Od 13 IV 1943 jako więzień polityczny przebywała w obozie koncentracyjnym Stutthof (nr oboz. 21621), gdzie poddana była eksperymentom. Włączyła się do konspiracyjnej organizacji więźniarek, którą założyła Halina Strzelecka. Organizowała tu m.in. opiekę dla chorych więźniów i żywność.

Wolność odzyskała w maju 1945. Od 1946 do 30 IV 1950 pracowała w Średniej Szkole Zawodowej w Kościerzynie jako sekretarz, a od stycznia 1955 do czasu przejścia na emeryturę 1 IV 1976 była zatrudniona w Miejskiej, Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Gdańsku jako bibliotekarka i kierowniczka filii. Aktywnie działała społecznie m.in. w ZNP, ZBWP, potem w Zarz. Woj. ZBoWiD w Gdańsku, Klubie Stutthofiaków. Zaangażowała się także w utworzenie Muzeum Stutthof. Ostatnio mieszkała w Gdańsku. Zmarła 18 I 1998 i spoczywa na cmentarzu w Gdańsku-Wrzeszczu.

Odnaczona: Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia Polski Ludowej, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski; także uhonorowana licznymi dyplomami i odznakami m.in. odznaką „Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej”.

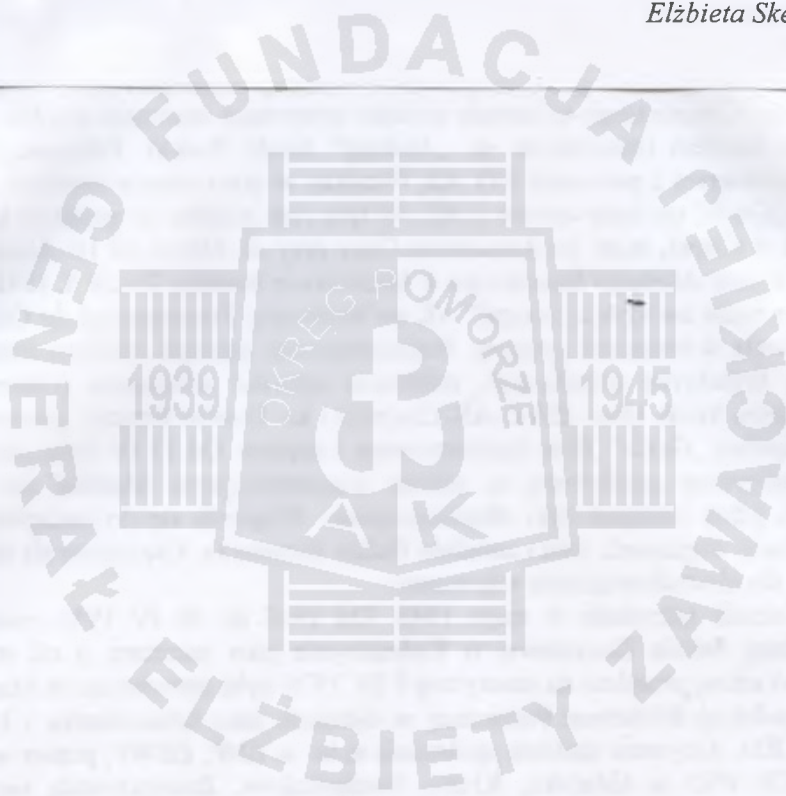
W 1950 zawarła ponowny związek z Edwardem Gieysztorem. Z małżeństwa z Alojzym Stawskim miała syna Tadeusza.

Stawski Alojzy (mąż); leśniczy w Suminach, członek Lotnych Oddz. Bojowych krypt. „Grunwald”, kier. Wydz. Finansowego Gł. Wydz. Organizacyjnego „Gryfa”. Aresztowany w leśniczówce Suminy 23–24 X 1942 i osadzony w więzieniu gestapo w Gdańsku. Podczas brutalnego śledztwa konfrontowany z H. Stawską (żoną). Skierowany jako więzień polityczny 19 VII 1943 do obozu koncentracyjnego Stutthof (nr oboz. 24248). Dnia 1 VI 1944 wywieziony do obozu koncentracyjnego Mauthausen (nr oboz. 69262), zginął w komorze gazowej 23 IV 1945.

Stow. biograficzny konspiracji pomorskiej 1939–1945, tom 2004, s. 6

Pomorski” od założenia w sierpniu 1941, do marca 1943, z 17 VI 1944, odpis w aktach osob. Jarocki A., sygn. M-82/691 Pom.; tamże, T.: Dembińska J., Kozsałka M., Stawska H., Stawski A.; Ciechanowski K., *Zycie i śmierć bohatera*, Gdańsk 1980, s. 68, 70–71, 102; tenże, *Obsada personalna TOW „Gryf Pom.”*, Pomerania 1977, nr 5; tenże, *Ruch oporu...*, s. 156, 376; Kalendarz Gdański 1989, s. 54; Komorowski K., *Leksykon...*, s. 58, 134; *Sł. konsp. pom...*, cz. 2, s. 65; cz. 5, s. 78–79.

Elżbieta Skerska



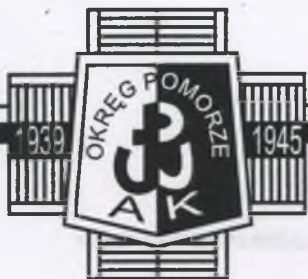
IV/1. Korespondencja brzożca: Stawska Helena

1. Pismo Fundacji do Tadeusza Stawskiego (syna) w sprawie uzupeł. dokumentów matki i ojca Alojzego z 8.09.2003 k. 1 s. 1-2
2. Pismo Tadeusza Stawskiego (syna) do Fundacji z 8.10.2003r., mpis oryg. k. 2 s. 3-4
3. Pismo Fundacji z 23.10.2003 -
- pobranie odcisków dokum., mpis kop. k. 1 s. 5



FUNDACJA

ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ 1
ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU • NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń 8.09.2003 r.

L. da. 3815/Red-85/VI

prośba o uzupełnienie
relacji rodziców
H. i A. Stawskich

Pan

inż. Tadeusz Stawski

80-322 Gdańsk- Oliwa

Szanowny Panie !

Jestem dokumentalistką Archiwum Fundacji i przygotowuję wydanie cz.6 "Słownika biograficznego konspiracji pomorskiej 1939-1945", w którym chcemy opublikować biogram śp. Stawskiej-Gieysztor Heleny z d.Milewskiej ps."Regina". Śp.Helena złożyła w naszym Archiwum relację (sygn.118/118Pom.) , ale brak w niej szczegółów, o których uzupełnienie proszę Pana. Adres uzyskałam dzięki uprzejmości Pana Zygmunta Sikorskiego z Gdańska i sądzę, że nie obrazi się Pan za to, że wykorzystuję go w tak ważnej sprawie. W związku z tym proszę o:

1.datę i miejsce urodzenia, imiona rodziców oraz nazwisko panięńskie matki; kim byli rodzice śp.Heleny, czym zajmowali się i gdzie mieszkali do 1939 r.; ich ewentualna działalność społeczna.

2.Jakie śp.Helena zdobyła wykształcenie do 1939 r.; jaki miała zawód, czy należała do ZHP, czy była przeszkolona w Lidze Obrony Przeciwpowietrznej Państwa, czy może wraz z mężem Alojzym działała w Przynależności Wojskowej Leśników.

3.nr obozowy ze Stutthofu; okoliczności uwolnienia.

4.odznaczenia i wyróżnienia otrzymane po 1976 r. (te bowiem

posiadamy), nadane stopnie wojskowe.

5.data zgonu, miejsce pochówku.

Bardzo pomocne byłyby kserokopie dokumentów.

Czy o mogłabym prosić o podobne fakty dotyczące zamordowanego w Mauthausen śp.Alojzego Stawskiego. ?

Dzięki uprzejmości Pana Zygmunta otrzymałam także kserokopię wspomnień ze Stutthofu autorstwa Zmarłej oraz zdjęcia rodziny Stawskich z miesięcznika "Echa Leśne". Czy może dysponuje Pan innymi materiałami, które mógłby Pan nam przekazać.

Na koniec sprawa bardzo istotna: przy biogramach umieszczamy zdjęcia osób biogramowanych i w związku z tym proszę o zdjęcia Pani Heleny oraz Pana Alojzego. Zdjęcia nie muszą, w przypadku Pani Heleny, pochodzić z czasów okupacji.

Będę bardzo zobowiązana za odpowiedź, mam nadzieję pozytywną, bo sądzę, że Panu także zależy na upamiętnieniu działalności Rodziców.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

Elżbieta Skerska
Elżbieta Skerska
redaktor "Słownika"

FUNDACJA
 Archiwum i Muzeum Pomorskie
 Armii Krajowej
 oraz Wojskowej Służby Polek
 p. Elżbieta Skerska

87 - 100 Toruń
 ul. Wielkie Garbary 2

Szanowna Pani Redaktor.

Gdańsk 08.10.2003

FUNDACJA "Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek" w Toruniu	
Wpłynęło dnia:	14.10.2003
L. dz.	4354 / Rom - 410/03
Załączniki:
Referent:

Dziękuję za list i zainteresowanie się losami moich rodziców w czasie okupacji.
 W miarę możliwości postaram się odpowiedzieć na Pani pytania.

1. - Matka moja śp. Helena Stawska - Gieysztor urodziła się 24. 06. 1916 r. w Czersku pow. Chojnice
 - imiona rodziców - Julian , Marta z domu Marchewicz
 - nazwisko panięskie - Milewska
 - rodzice do roku 1939 mieszkali w Czersku , ojciec Heleny był kupcem i posiadał sklep w Czersku.
 - działalności społecznej dziadków nie znam
2. - wykształcenie śp. Heleny - ukończona średnia szkoła
 - zawód - bibliotekarz.
 - na pytania dotyczące przynależności do ZHP oraz dot. przeszkolenia w Lidze Obrony P. powietrznej i Pzysposobienia Wojskowego Leśników nie mam żadnych informacji
 - W celu dostarczenia więcej informacji przesyłam ksero n/w dokumentów
 - własnoręcznie przez Mamę napisaną Kartę informacyjną ,
 - ankietę z 1983r.
 - kartę ewidencyjną członka ZBOWiD
 - oświadczenie Lekarza Medycyny p. dr.L.Zdrojewskiego o dokonanych zabiegach pseudomedycznych na śp.Helenie w obozie koncentracyjnym Stuthof
3. - nr obozowy śp. Heleny Stawskiej - 21621
 - okoliczności uwolnienia - 09.05.1945r. zakończenie wojny
4. - odznaczenia i wyróżnienia ujęte są w załączonej karcie ewidencyjnej członka ZBOWiD.
5. - data zgonu - 18.01.1998r. w Gdańsku
 - miejsce pochówku - cmentarz „Srebrzysko” w Gdańsku Wrzeszczu.
 - in w załączeniu kserokopia aktu zgonu.
6. - Ojciec mój śp. Alojzy Stawski urodził się 13.06.1910 r. we Wlewsku
 - imiona rodziców Stanisław , Pelagia
 - wykształcenie średnie -- leśnik
 - więzień polityczny ,w obozie Stuthof nr. ewidencyjny 24248
 - od 06.06 osadzony w obozie Mathausen nr ewidencyjny 69262
 - 23.04.1945 r r. został zagazowany w obozie Mathausen.

} ob. tenki
 Alojzy Stawski

W załączeniu przekazuję kopie dokumentów otrzymanych z Międzynarodowego Serwisu AROLSEN dotyczących pobytu ojca w poszczególnych obozach .

Ponadto posiadam listy pisane przez moich rodziców z obozu Stuthof (w języku niemieckim) do rodziny .

Łączę serdeczne pozdrowienia, będę wdzięczny za informacje dotyczące terminu ukazania się cz. VI redagowanego przez Panią słownika biograficznego.

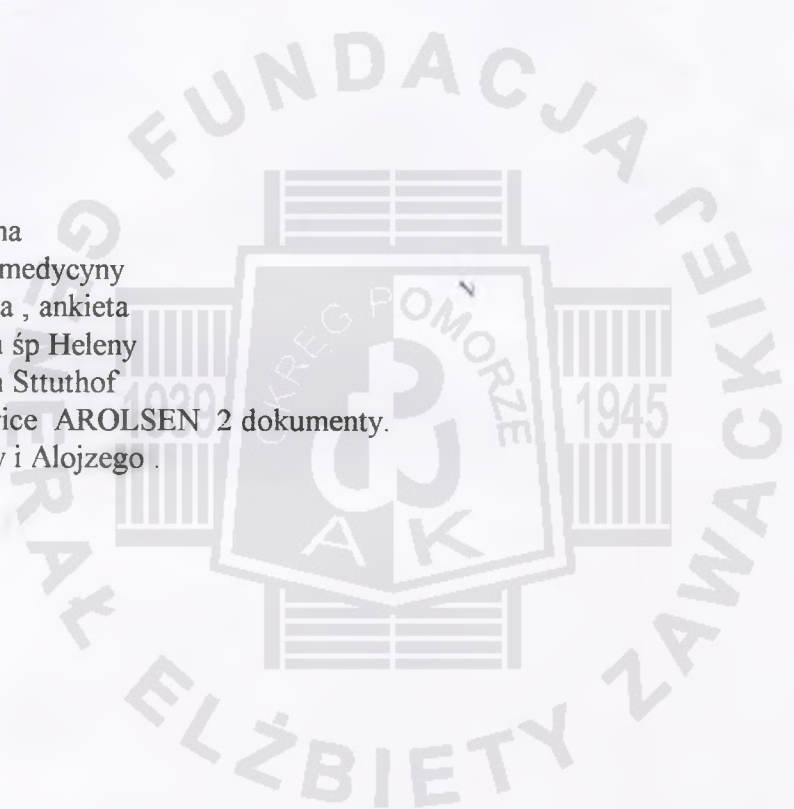
Z wyrazami szacunku



Tadeusz Stawski

załączniki:

- karta informacyjna
- oświadczenia dr medycyny
- karta ewidencyjna , ankieta
- odpis aktu zgonu śp Heleny
- pismo z Muzeum Sttuthof
- informacje z service AROLSEN 2 dokumenty.
- zdjęcie śp Heleny i Alojzego .



4 5

L. dz. 4 666 (Pom-410/03) Toruń 23 X 2003 r.

Pan
Tadeusz Stawski

80-322 Gdańsk


odp. L. dz. 4354
+ adres S. Kinelskiego

Szanowny Panie !

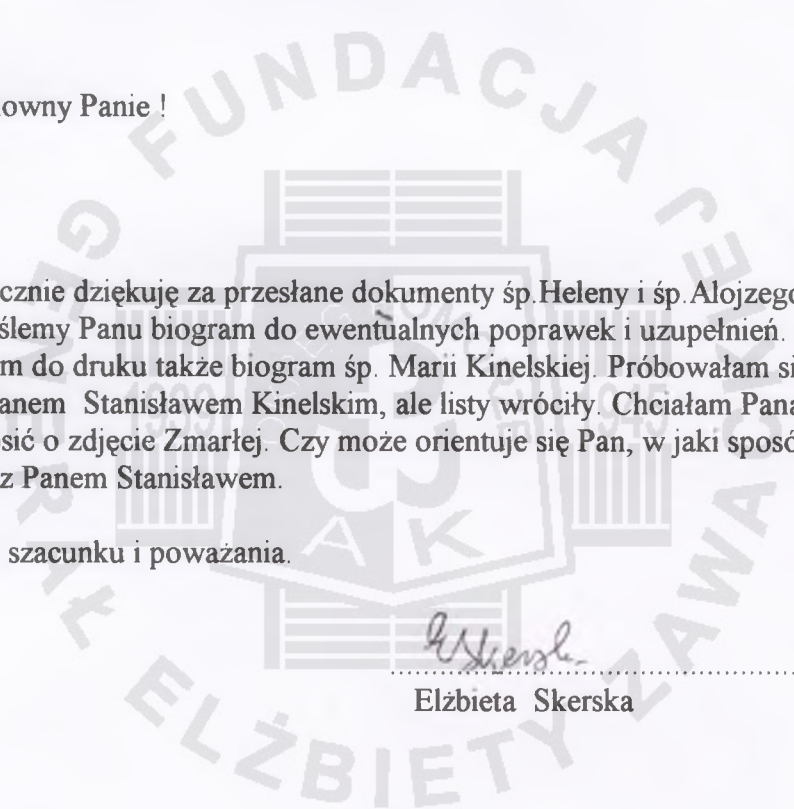
Bardzo serdecznie dziękuję za przesłane dokumenty śp. Heleny i śp. Alojzego Stawskich. Po napisaniu prześlemy Panu biogram do ewentualnych poprawek i uzupełnień.

Przygotowałam do druku także biogram śp. Marii Kinelskiej. Próbowałam się skontaktować z Panem Stanisławem Kinelskim, ale listy wróciły. Chciałam Pana S. Kinelskiego prosić o zdjęcie Zmarłej. Czy może orientuje się Pan, w jaki sposób mogę skontaktować się z Panem Stanisławem.

Łączę wyrazy szacunku i poważania.



Elżbieta Skerska



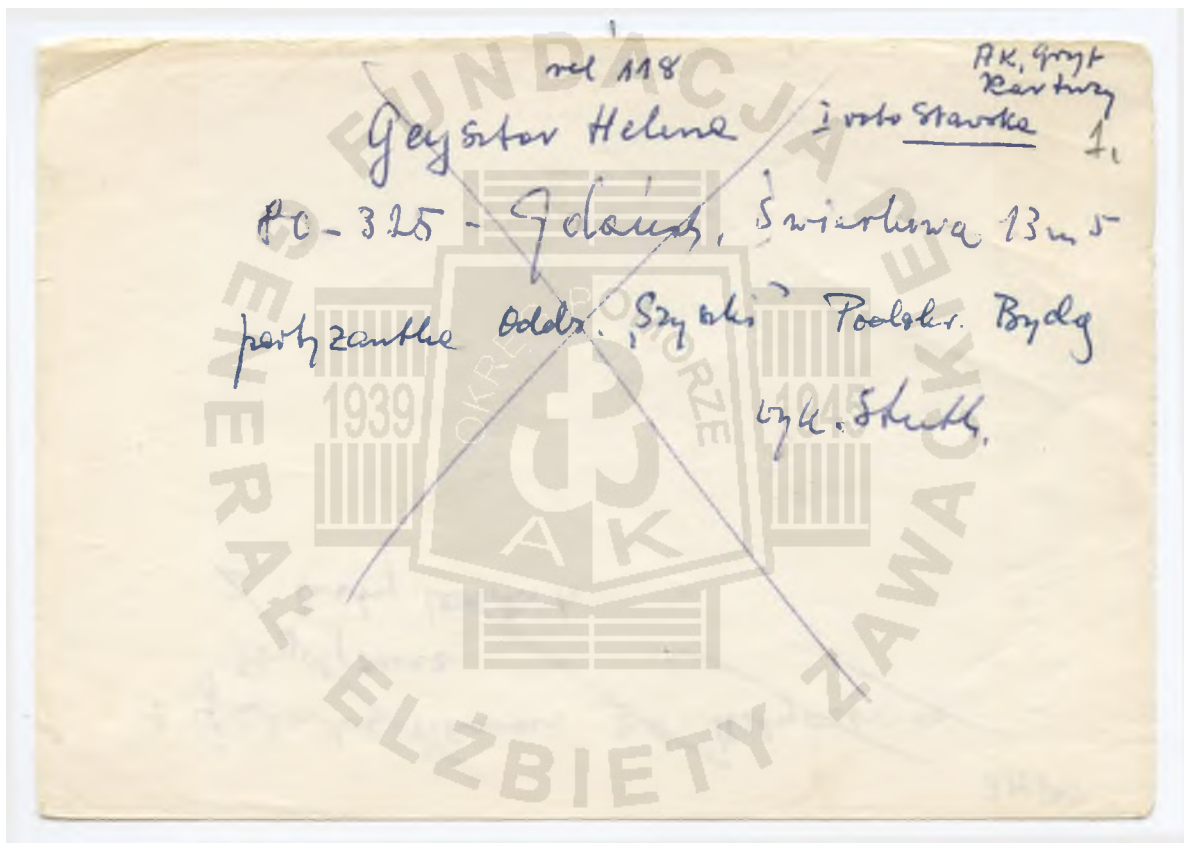
T: K: 118 / 118 Pom.

Kościuszko

Stawska Helena

V. Party informacyjne

k. 26



rel 118

AK, Główny
Kwartalnik

Gajster Helene

1 voto stawka 4

PC-325 - Gdańsk, Św. Anny 13m 5

partyzantka Oddz. Szybski Poobok. Bydgoszcz
Włk. Strubk.

FUNDACJA
GENERALNA
ELŻBIETY ZAWACKIEJ
1939
AK
OKR. BYDGOŚĆ
1945

1

2

118 Tam

3 Gmyt 2
Starogard

4. Starske Kelewa
Gyystorowa

5 SF Mideroske

7 Starske

6. Regme

8

9 1916 v Czerdi
paschojura

10

11 XI 1942 v

12 red red Bielecting

K 23,

Gey sítar Helene 2 d. 2 ³ iene les m'euje
Pel. Blinze: Kwiecia 13/5 I voto Stawoka w lokal sportki
aak Stutthof am wóite Kwartny
Malesia do Pzedwitu fel 52-02-14

porri
pam m'euje

Hgn. Brigmata jesczite jaha Tzernie
ed Rady G. do Stawki 1945
Komit. Komic 1972? m'euje p'oczek 1973

p Dem bin she boudri, ze Spawke Spawdowate p'j
zakontowane

(net 118 Pan)

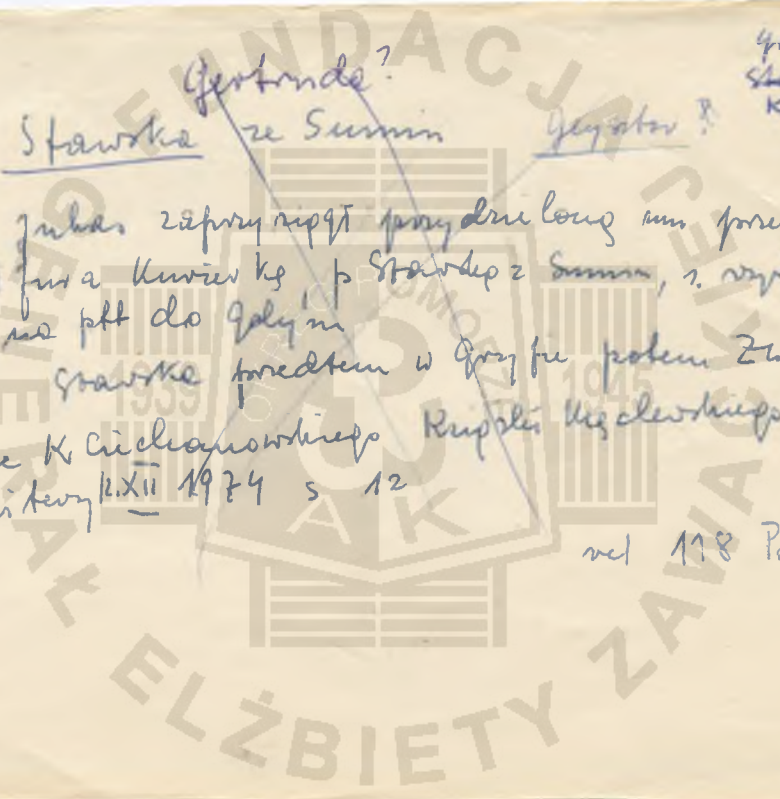
wide Gey sítar Waslydow Emil (w'au pop. mo), emirawna
2 Fudmop do Gny + Hoffman P'lebo ender

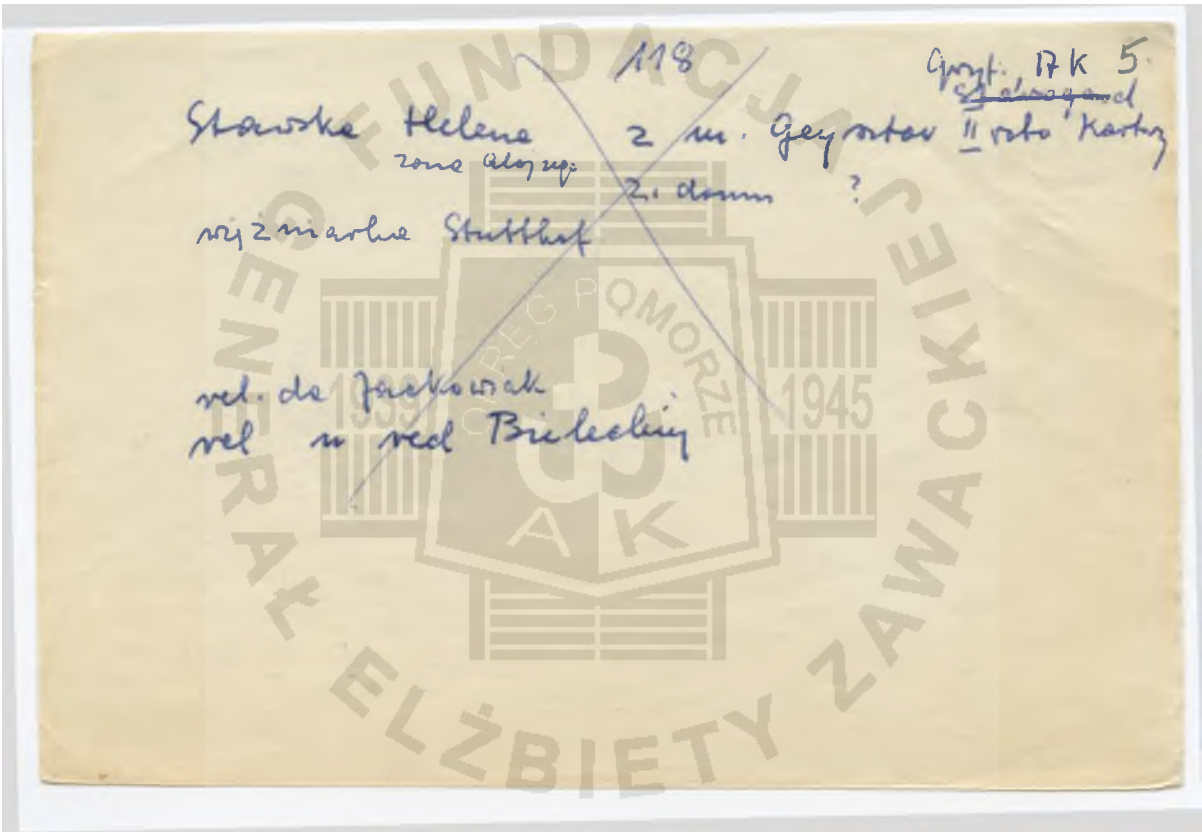
Gertunde?
Stawska ze Sumin

Gęstow ?
497 4
~~Stawski~~
Kartuz

juhas zaprosy nigdy przy drze long umi porus Ry sia
i fura kurier kg p Stawski z Sumin, s. wyjazd 19
na ptt do Gdyni
Stawska przedtem w Gdyni pobem ZWZ
nie K. Ciuchnowskiego Kupała Kiechowskiego Kupała
Litewy XII 1974 s 12

net 118 Pan





118
Stawska Helena
zone Alajup
2 m. Geynter II roto Kartuz
Zi domm ?
ny z miarowe Stutthof
vel. de Jachowskiak
vel w vel Bielecki

1
 2 P. 118 / p 3 Kartuzy 6
 4 Stawska Helena 5 Milewska
 6
 8 9 24.6.1916 Bresk
 10 11 21 621 od 13.4.1943
 polskie, gest. polskie
 12 A.M. - Szt. I - II - B
 restk

zam. Świnin, pow. Kartuski





GEYSZTOR -

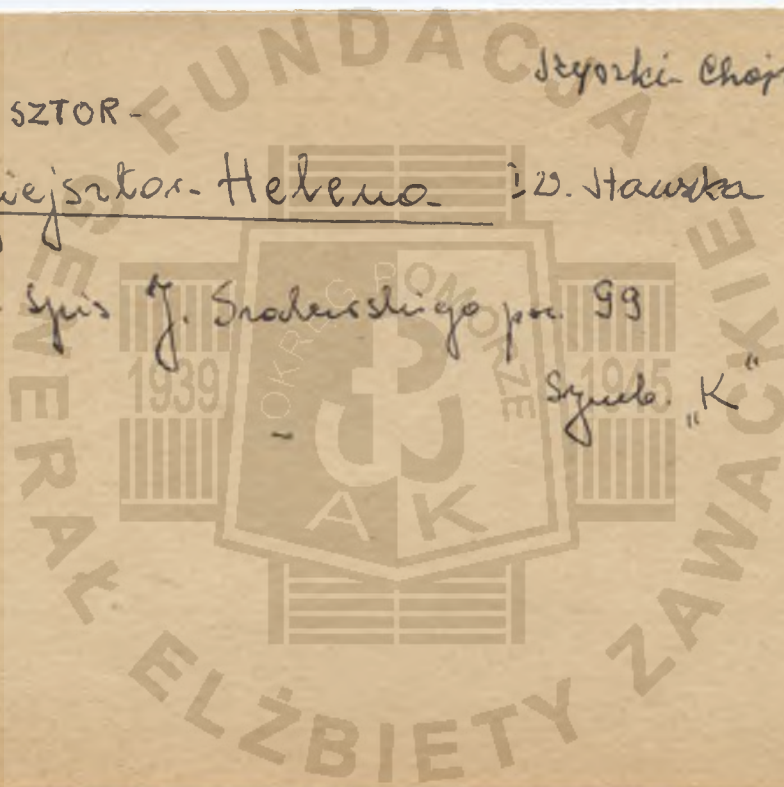
Styorki Chojnice

8

Opiejsztor. Helena 20. Stawka

rob. spis J. Snodenskiego por. 99

Sygn. "K"



Geysztor

Geysztor Helena ps. "Regina"

Kartusy Tow. /
"Guff" GP 9
paw. Kartusy

Mieszkała w rodzinie Suminny. Należała do "Guffa"
Aresztowana w listopadzie 1942r. Bita m.in. 20
kw. Kłuczy.

zob. Praca mag. Sł. Piaszowski „Ukraińki królestwa
Diec. Chel'm. w Ruścu Opow" str. 83

D.W.

Jakże, proszę o wyłączenie z listy - 3 Gryf Pomorski 10'

4 Stawska Helena 5: stan wojenny

6 zona w srodku wydz. Financj.

6 600000 - wydz. Organizacyjn.

8 "Gryf Pom"

10 Suminy lesnictwo

11 Aresztowani. 24.8.42 w domu -
11 a naci. mas z miejsc

12 K. Ciechanowski: "Zycie i smierc bohatera"

Ar. 68 S.H Kurierka przydzielona przez "Rusia": "Jure"
70 "Julianowski" (AK) ktorz teze zaprzytosi i wystal
102 do platu Ah w Gdaniu z listem do Poroc. Ciary.
Zadanie do wykonania, ale no. slyteli listu
Vette

druzina, wyznaczeni przez Starostę do Ciast, zostali
 orientowani na miejscu. Stawki, 24.8.42 w Świdnicy.

1. 1000 zł
 2. 500 zł
 3. 250 zł
 4. 125 zł
 5. 62,5 zł
 6. 31,25 zł
 7. 15,625 zł
 8. 7,8125 zł
 9. 3,90625 zł
 10. 1,953125 zł

- suma 1000 zł
 - suma 1000 zł

"Kasa" - 1000 zł
 "Kasa" - 1000 zł
 "Kasa" - 1000 zł
 "Kasa" - 1000 zł
 "Kasa" - 1000 zł
 "Kasa" - 1000 zł
 "Kasa" - 1000 zł
 "Kasa" - 1000 zł
 "Kasa" - 1000 zł
 "Kasa" - 1000 zł

Gieypator Helena
T. woto Stawska
z d. Milewska

Ojciec Julian i Marta
z d. Milewska

nr. 24.VI.1916 r.

prystai z Tomnia pismo
z prosba o uzupełnienie
informacji

Lebnińska przebywa
dalszym ciągu w szpitalu

VI.

TOW GRYP

12

STAWSKA

W 1942 r. uczestniczyła w mianowaniu
J. Dembinskiej komendantką służby kobiecej
"Przedmiot" (Lubiana)

T.: Dembinska J., imp. Tczew, I/1, s. 2

Moz 97

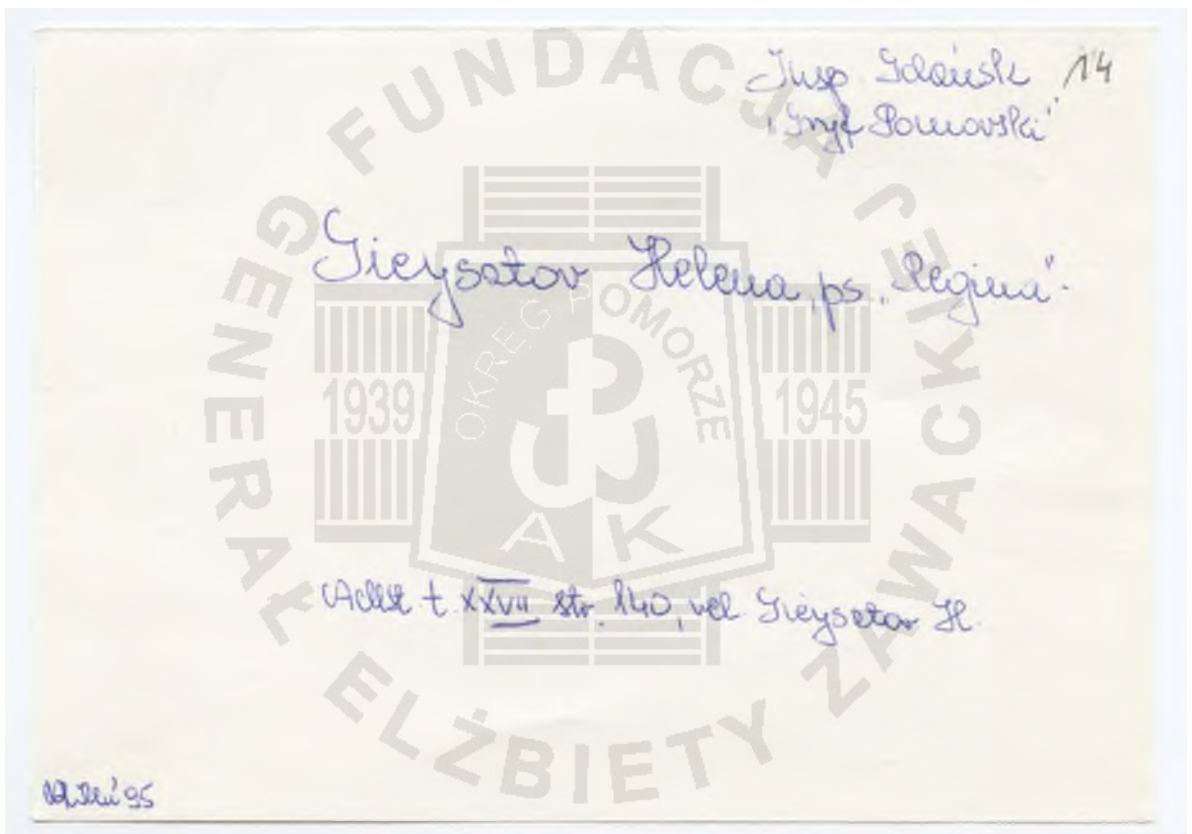
Stawska Helena

Kortyny
13

206. J. M. 12.12 / 2023 Pom.

Stawski Alojzy - imp. Gdynia

W. 7 103



Kartuzi 16
Grzyf Tom.
Kartuzi

Stawska - Gieysztorowa Helena

Ma nie dobrane wymiary i z jako
osobę mogącą udzielić inf. o premy
«TON Grzyf Pom.

zob. rel. M. Dobreckiej-Koszałka
nr 68

H.M.P.

16

Steushe Helme
u d. Glejntor

rob. Relecie [H.] Rel Mst t. xxvii,
sm 140

HMA

Stokholm
Gieysztor Helena

17

aktualny adres: 80-325 Gdovick -
- Olinka ul. Smirnowe 13/5
tel. 5520214 - dane 2 grudnia 1997 r.

zob. list J. Kotelny no 102 zdz 2066/4/97
Helena Filie Gdovick - Korrespondence

HMM-PT

18



Gieysztor Helena
ul. Świerkowa 13 m.5.
Tel. 5520214

zmarła 18.01.98r.

STAWSKA 4 ezame olimpiady
Gieysztor Helena /w.
ps. "Regina" A.K. 19
Grupa
Pomorski

266. Gieysztor Helena 80-325
pau Milewska 1939 Gdańsk - Oliwa 1945
Julian, Marta ul. Śmierkowa 13 w 5
24.06.1946, Czernik tel. 52-02-14

A.K. Grupa Pomorska
Wigierne w Gdańsku
Obóz koncentr.
Stuttgart
ps. "Regina"

zob. Wyciąg z akt. Z.K.R.P. Gdańsk

M.M.

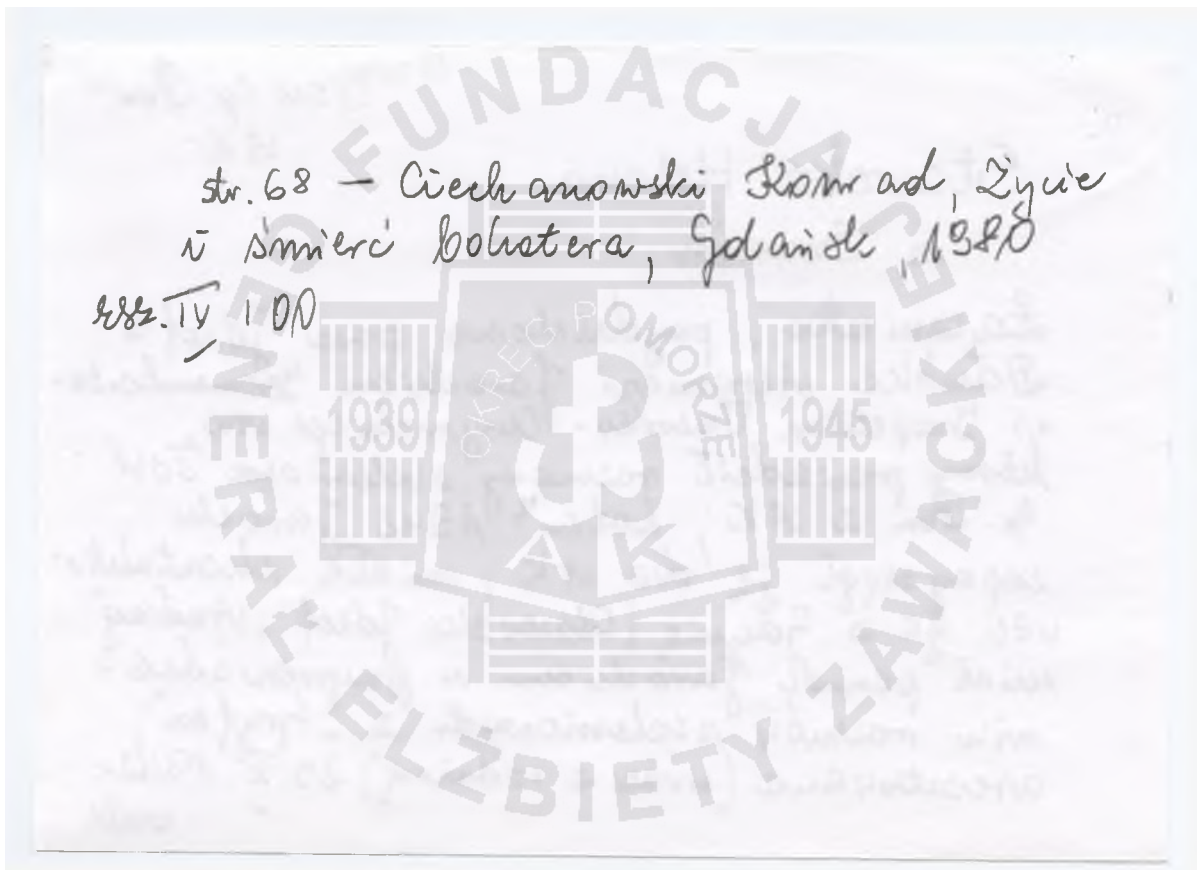
a

^{Josef} JOW Gr. Pom.²⁰
AK

Stawska Helena
z Sumin

Łaźniańska, przydzielenie przez Józefa
Dąbka Alfonsowi Jarochiemu ^{komendantem}
ni Gmpektor. Stawko-Ciojnickiego AK,
który prowadził rozmowy selemiowe JOW
Gr. Pom z AK; latem 1942 Jarochi
zapytał je o AK; miała skontaktowa-
ć go z Gdynią (Obszewski Józef "Andrzej")
miał pomóc Jarochiemu w przeprowadze-
niu rozmów selemiowych z "Gryfem";
aresztowana (wraz z rodziną) 25.X.1942r.
wsta

str. 68 — Ciechanowski Komrad, Zywiec
i śmierci bohatera, Gdańsk 1980
882.TV 100



a Stawska Helena

Jusel Suminy
JOW Gryf Pom.
242 21

Żona kierownika Wydziału Finansowego
Głównego Wydziału Organizacyjnego JOW
Gr. Pom.; po zapoznaniu przez Alfonsa
Jarockiego do 24.8.42. na pogotek walcenia 1942r.
pojechała z listem do Sady, do Bronisława
Cibary (list dotyczył prowadzonych przez
Jarockiego rozpraw dotyczących akusacji JOW Gr. P.
do UK; aresztowane wraz z mężem 24.8.42r.
winnę za aresztowanie JOW Gr. P. obawiał
Jarockiego); po wojnie okazało się, że

notka

gestapo przedwyciło list Jacowickiego
do „Andrija” - Olszewskiego Józefa;
aresztowca p. Stawskiego przy okazji
aresztowania jej męża, bo nie kopowie
był adres zwrotny Alojzego Stawskiego

str. 70-71 → Cielwanowski Komrad,

Życie i śmierć bohatera, Gdańsk, 1980.

Wyd. IX 100

2

Gdynia

Z.N.Z. PR
OKT.
Pomorze

Kościerzyna
22

Stawska Helena
ps. „Regina”

W czasie trwania rozmów prowadzonych przez HK „Gdynia Pomorski” w sprawie Jacka nie było obu organizacji „Regina” była kumierką przedstawiciela HK Jarockiego, który musiał się ukrywać.

Zob. Bogdan Chwałowski ? „Polska Podziemna
Andrzej Gąsiorowski ? na Pomorsiu” nr 1.1939/43
Krzysztof Steyer } str. 342.

M. W. 2006 Wyd. „Oskar” Polnord cnd 2005.

a t

~~Marta~~
Hosiery

ZWZ 17K
Pomorze

23

STAWSKIA Helena

Łączniczka meldunek w sprawie
integracji konspiracji pomorskiej

TOW GP 2 AK.

Zob.

Krzysztof Komrowski
Konspiracja Pomorska 1939-1947

Leksykon

Wydawnictwo Nowus Orbis
Gdańsk 1993

DRut
06 2003

str 134

a Stawska Helena ¹⁰³⁰ ~~Losiwicka~~ ¹⁰⁴⁵
zome Alojzego (Lesniacy i AK
Maddes. Sulecyno), kurierka
"Gryfa" i AK, areszt. 3.05.1942
- osadzona w Mauthausen.

zob. art. Lesniacy pow. drojnickie...
t. probl. Lesniacy w konspiracji

AK. VI'09

GIEYSZTOR HELENA
I v. STAJSKA

TK 118/Pom

AK
Pom.
25

Milewska
24.06.1916

Julian Maria

Swierkowa 10/5, Grupa Karhuzy
80-325 Gdansk

zeb. album klubu Stutthof

a

TOW Gryf
AK 26
Tczew

STAWSKA HELENA

Kurierka A. Jarockiego do J. Orzeńskiego
ps. "Andrzej", avertowane 23 X 1942

zob.: Sprawozdanie "Autoniego" z dzieł i literatury
TOW Gryf Pomorski

T. Jarocki A., insp. Tczew, III/s 6

MG297

Adres:

80 - 305 Gdowin - Oline

18.01.1998 r.

++

T. Stawska - Gieysztor Helena

gdynia
Kartuzy



Stawska - Gieysztor Helena

ZESKĄNOWANE

